

Anna Jeziorkowska-Polakowska
Pracownia Literatury Polsko-Żydowskiej KUL

LA SANKTA BIBLIO LUDWIKA ZAMENHOFA

Ludwik Zamenhof jako twórca języka esperanto

Idea wspólnego, czy międzynarodowego, języka narodziła się wiele wieków temu, historia odnotowuje próby jego utworzenia już w okresie średniowiecza. Trudno ustalić, kto był twórcą języka zwanego *balaibalan*. Być może był nim mistyk z XIV wieku Fazlallah Astarabadi lub Muhyî-i Gülşenî. Przypuszcza się, że opracowanie tego języka było przedsięwzięciem wspólnym, przy którym pracowało więcej osób. Jedynym dokumentem poświadczającym istnienie *balaibalan* jest słownik, którego kopie można znaleźć w Bibliotece Narodowej w Paryżu i w Bibliotece Uniwersyteckiej w Princeton. W 1532 roku hiszpański humanista, Vives, pisał: „Byłoby korzyścią dla ludzkości, gdyby istniał jeden język, który wszystkie narody mogłyby sobie przyswoić”¹. Podobnie wypowiadał się sto lat później Theophraste Renaudot, podkreślał ogromne znaczenie takiego języka np. dla podróżników, pod warunkiem, że będzie on prosty i łatwy. Ten francuski lekarz i dziennikarz choć przyznawał z żalem, że myśl o stworzeniu takiego języka jest na obecne czasy utopią, to jednak z wizjonerskim zacięciem stwierdzał, że „nasi wnukowie będą go używali”². O powstaniu w przyszłości takiego uniwersalnego języka wspominał też słynny Nostradamus, w swoim dziele zatytułowanym *Centuries* (1555).

Kolejnym propagatorem tej idei był Kartezjusz, który w liście do opata Mersenne podał główne zasady tworzenia sztucznego języka. Zakładał, że taki język powinien mieć tylko jeden rodzaj koniugacji, deklinacji i konstrukcji, nie może natomiast zawierać wyjątków i nieregularności. Prostota i łatwość nauczania się były wskazaniemi nadrzędnymi³. O umożliwienie

¹ G.P. de Bruin, *Historia skizo de la internacilingva ideo*, Amsterdam, s. 8. Cyt. za: J. Korytkowski, *Pomocniczy język międzynarodowy w kościele i świecie współczesnym*, Poznań – Warszawa 1984, s. 58.

² Tamże, s. 59.

³ Zob. R. Descartes, *Oeuvres completes*, t. 1, Paris 1897.

wzajemnego porozumiewania się wszystkim narodom apelował też Jan Amos Komensky w wydanym w 1641 roku dziele pt. *Via lucis* [Droga światła]. Sugerował znaczne uproszczenie języka (np. czasowniki bez zróżnicowanych końcówek osobowych, a rzeczowniki bez przypadków zależnych), co w dużej mierze znalazło odzwierciedlenie w późniejszym esperanto⁴. W *Ars Combinatorio* (Sztuka kombinatoryki) Gotfryda Wilhelma Leibniza z roku 1666 znalazła się myśl o możliwości stworzenia sztucznego języka. Ten niemiecki filozof i matematyk opracował tzw. pazigrafię, rodzaj języka matematycznego, który miał służyć do porozumiewania się za pomocą znanych znaków pisarskich. Przytoczone powyżej przykłady bardzo fragmentarycznie pokazują historię prób tworzenia sztucznego języka międzynarodowego. Szacuje się, że było ich ponad siedemset⁵.

Nasilenie podobnych działań przypada na wiek XIX. Warto na pewno odnotować dość rozpowszechniony język volapük, którego twórcą był Jan Marcin Schleyer, poliglota, znający około czterdzieści języków. Mimo początkowo dużego zainteresowania język nie wytrzymał próby czasu, być może także z powodu dużej odrębności morfologicznej od języków narodowych. Poza tym pojawił się konkurent, który spełnił warunki postawione przez komisję językoznawczą Amerykańskiego Towarzystwa Filozoficznego (1887)⁶.

Oczywiście tym konkurentem było esperanto. Jego twórca Ludwik Zamenhof już w dzieciństwie podczas nauki angielskiego doszedł do wniosku, że można stworzyć język międzynarodowy „*lingve universala*” w oparciu o przygotowaną gramatykę i słownik. Pół roku przed maturą, po wielu poprawkach, korektach i uzupełnieniach, Zamenhof uznał, że praca nad nowym językiem została zakończona. Miał wtedy 19 lat⁷. Oczywiście swoją dalszą naukę wiązał z edukacją filologiczną, lecz na kategoryczne żądanie ojca musiał wyjechać do Moskwy, by studiować medycynę.

W dniu wyjazdu wszystkie notatki, bruliony z *lingwq*, przekłady poezji, schematy gramatyczne, utwory własne napisane w nowym języku musiał spakować i położyć na dno ojcowskiej szafy. Z ciężkim sercem szykował się do wyjazdu. A zanim wyjechał usłyszał jeszcze płacz nowonarodzonej siostry Idy. W Moskwie był dwa lata. Tęsknił do Warszawy, do rodziny, do dalszej pracy nad *lingwq*. Aż przyszedł dzień powrotu do swoich. Z radością wszedł do pociągu,

⁴ Zob. G.P. de Bruin, dz. cyt., s. 8; C. Støp-Bowitz, *La Esperanto-Movado*, Oslo 1948, s. 7.

⁵ Zob. P. Stojan, *Deveno kaj vivo de la lingvo Esperanto*, Brugge 1953, s. 37.

⁶ 1) Język międzynarodowy ma być utworzony na podstawie języków aryjskich, jak: angielski, francuski, niemiecki, hiszpański, włoski i rosyjski; 2) Ortografia ma być fonetyczna; 3) Powinien zawierać pięć podstawowych samogłosek: a e i o u; 4) Alfabet ma być łaciński; 5) Gramatyka powinna być prosta, jak, np. języka angielskiego. (Zob. G.P. de Bruin, dz. cyt., s. 23.)

⁷ H. Baranowicz, *Jak powstał międzynarodowy język esperanto*, Warszawa 1995, s. 8.

k który jechał do Warszawy. Nie wiedział jaki smutek czeka go w domu. Okazało się, że ojciec spalił wszystkie notatki z projektu *lingvo universala*⁸.

Zamenhof kontynuował studia medyczne na Uniwersytecie Warszawskim, wznowił też prace nad językiem międzynarodowym. Dwa lata szukał wydawcy dla napisanego przez siebie podręcznika. Wreszcie 14 lipca 1887 roku, kiedy już został lekarzem okulistą, w drukarni Chrystiana Keltera w Warszawie ukazał się *Język międzynarodowy. Przedmowa i podręcznik kompletny* pod pseudonimem Doktor Esperanto⁹. Na stronie tytułowej znalazła się sentencja: „Aby język stał się powszechnym, nie wystarczy nazwać go takim”.

Książka liczyła czterdzieści stron i zawierała przedmowę (28 stron), wyjaśniającą założenia autora, budowę języka i przykładowe teksty: tłumaczone na esperanto fragmenty Biblii i modlitwę *Ojcze nasz*, schemat listu, tłumaczenie utworu Heinego oraz kilka wierszy autorstwa Zamenhofa. Przekłady te miały być potwierdzeniem zasadności nowego języka. Autor napisał: „Dla przekonania czytelnika o prawdziwości wszystkiego, com powyżej powiedział, załączam wzory języka międzynarodowego”¹⁰.

Do publikacji dołączono 8 kartoników gotowych do podpisania i wysłania, będących obietnicą nauczania się zaproponowanego przez Doktora Esperanto języka międzynarodowego. Użytkownicy podręcznika mieli za zadanie wypełnić je i odesłać do nadawcy. Podręcznik kompletny zawierał alfabet i 16 reguł gramatycznych. Na oddzielnej karcie zamieszczono słowniczek złożony z około dziewięciuset podstawowych rdzeni wyrazowych, z których można było utworzyć za pomocą przedrostków i przyrostków kilka tysięcy wyrazów.

Pierwsze wydanie w nakładzie trzech tysięcy egzemplarzy ukazało się w języku rosyjskim, ze względu na fakt, że Warszawa znajdowała się w tym okresie w zaborze rosyjskim. Do końca roku pojawiła się także wersje polska (dwa tysiące egzemplarzy), niemiecka i francuska (po jednym tysiącu egzemplarzy) oraz angielska. Niestety, ta ostatnia została wstrzymana ze względu na błędy językowe, do chwili ponownego tłumaczenia wykonanego przez irlandzkiego filologa Richarda Henry'ego Geoghegana. W 1888 roku ukazała się także wersja hebrajska.

Aby mogło dojść do publikacji Zamenhof potrzebował finansowego wsparcia. Otrzymał je od Aleksandra Silbernika, ojca swojej przyszłej żony Klary. We wstępie zrzekł się na zawsze wszelkich praw autorskich, uznając

⁸ Tamże, s. 9.

⁹ *Espero* w języku esperanto to nadzieja, pseudonim autorski stał się nazwą języka międzynarodowego stworzonego przez Zamenhofa.

¹⁰ Dr Esperanto, *Język międzynarodowy. Przedmowa i podręcznik kompletny*, Warszawa 1887, s. 18.

że język międzynarodowy, jak każdy narodowy, jest własnością ogółu. Prosił też, aby na podany na ostatniej stronie adres (*Wielmożny Dr. L. Zamenhof dla D-ra Esperanto w Warszawie*) przysyłać wszelkie uwagi, propozycje zmian itp. Wielu niezdecydowanych sugerowało, aby Zamenhof opublikował większą liczbę tekstów w nowym języku, dlatego w 1888 roku wydana została *Dua Libro* i *Aldono al la Dua Libro* [dodatek do *Dua Libro*].

Wydanie książki zapoczątkowało historię międzynarodowego języka od pseudonimu autora nazwanego esperanto. Zamenhof był przekonany, że ów wspólny język zlikwiduje wzajemny brak zrozumienia i konflikty między ludźmi i narodami na całym świecie. W liście do przyjaciela pisał:

(...) wrażliwa natura czuje ciężar różnojęzyczności i wnioskuje na każdym kroku, że różność języków jest jedyną lub przynajmniej główną przyczyną, która rozdziela ludzką rodzinę na wrogie części. Wychowano mnie jako idealistę, nauczono, że wszyscy ludzie są braćmi, gdy tymczasem na ulicy i na podwórku wszystko na każdym kroku dawało mi znać, iż ludzie nie istnieją, istnieją jedynie Rosjanie, Polacy, Niemcy, Żydzi¹¹.

Nowy język został bardzo przychylnie przyjęty, doceniano jego prostotę i użyteczność. Zaczął zdobywać coraz większą popularność, w Europie powstawały kluby esperanckie. Pierwszy Światowy Kongres Esperanto odbył się w sierpniu 1905 roku w Boulogne-sur-Mer, we Francji. Wzięło w nim udział 688 uczestników z dwudziestu krajów. W 1908 roku powstał Światowy Związek Esperantystów (w 1954 przyjęty w poczet członków UNESCO). Esperantyści prowadzą szeroką działalność kulturalną, informacyjną a także naukową, wydają czasopisma, utwory oryginalne i tłumaczone¹².

Przekłady Biblii – rys historyczny

Najwcześniejszym przekładem Biblii jest *Pięcioksiąg Samarytański*, który zgodnie z nazwą zawiera pierwsze pięć ksiąg biblijnych, tzw. ksiąg Mojżeszowych. *Pięcioksiąg* ów był transliteracją tekstu hebrajskiego na alfabet samarytański, który rozwinął się z języka starohebrajskiego. Autorami tej transliteracji byli Samarytanie, będący potomkami mieszkańców Samarii, którzy pozostali tam po upadku królestwa Izraela w 740 roku p.n.e., także sprowadzonych tam przez Asyryjczyków osiedleńców. Transliteracja powstała około IV wieku p.n.e., choć są też opinie, że mogło to być dwa wieki później. Niestety, wierność tego tekstu pozostawia wiele do życzenia, zawiera bowiem około sześciu tysięcy odstępstw od tekstu hebrajskiego.

¹¹ Zob. http://nowahistoria.interia.pl/kartka-z-kalendarza/news-26-lipca-1887-r-ukazal-sie-pierwszy-podrecznik-do-nauki-jezy,nId,1473492#utm_source=paste&utm_medium=paste&utm_campaign=firefox.

¹² Zob. <http://encyklopedia.pwn.pl/haslo/esperanto;3898682.html>.

Trzeba dodać, że te różnice z oryginałem dotyczą przede wszystkim mało istotnych szczegółów.

Najważniejszym z wczesnych przekładów Pism Hebrajskich i pierwszym tłumaczeniem z języka hebrajskiego, jaki zachował się na piśmie jest *Septuaginta*, greckojęzyczne tłumaczenie powstałe na przestrzeni stu lat (od 250. do 150. r. p.n.e.). *Septuaginta* przez swoją nazwę wyjaśnia, że siedemdziesięciu tłumaczy pracowało nad tym przekładem (dokładnie 72)¹³ na greckiej wyspie Faros koło Aleksandrii. Zleceniodawcą był Ptolemeusz II Filadelfos, król Egiptu, którego do sponsorowania tego przedsięwzięcia namówił Demetrios z Faleronu, wybitny myśliciel, kustosz Biblioteki Aleksandryjskiej. Ponieważ jakość tłumaczenia nie była zadowalająca, podejmowano się w okresie późniejszym wielu prób mających na celu skorygowanie błędów i ujednoczenie tekstu. Do najbardziej znanych należy *Heksapla* Orygenesesa powstałe około 240 roku n.e. Niestety, też nie spełniła założonego celu. Na uwagę zasługują na pewno zdecydowanie bardziej wierne oryginałowi starohebrajskiemu późniejsze przekłady Akwili z Pontu (ok. 140 r. n.e.), Teodocjana (ok. 180 r. n.e.) i Symmachusa (ok. 200 r. n.e.). *Septuaginta* doczekała się dwóch zasadniczych linii odpisów: majuskułowych, pisanych wielkimi literami i minuskułowych, pisanych małymi literami.

Pierwsze przekłady Biblii na język łaciński (tzw. starołacińskie – *Vetus Latina*) powstały w drugiej połowie II wieku n.e. w rzymskiej prowincji na północy Afryki, w Kartaginie, w południowej Galii, w III wieku w Rzymie. W roku 383 biskup rzymski Damazy, zlecił mnichowi Hieronimowi (ok. 340-419) dokonać przeglądu, korekty i kompilacji tych wcześniejszych łacińskich przekładów. Hieronim przeniósł się do Betlejem w roku 386 i 4 lata później rozpoczął tłumaczenie ksiąg Samuelowych i Królewskich. Korzystał z przekładów starołacińskich, greckich, a także z tekstów hebrajskich. Informacje te pochodzą z jego uwag zamieszczonych we wstępach, które dołączył do poszczególnych ksiąg. Hieronim przetłumaczył na łacinę większość tekstu Biblii hebrajskiej. Księgę Psalmów pozostawił w tłumaczeniu Orygenesesa. Nie tłumaczył ksiąg apokryficznych, które zgodnie z kanonem żydowskim uważał za nienatchnione, pozostawił je w języku starołacińskim, odróżniając je od ksiąg kanonicznych. Podstawą do tłumaczenia Nowego Testamentu były przekłady starołacińskie, zostały jednak skorygowane z wykorzystaniem tekstów greckich. Przekład Hieronima nie był tekstem jednolitym, był kompilacją opartą na różnych podstawach, nie pozbawioną wielu nieścisłości. Przez wieki często przepisywana Wulgata ulegała najróżniejszym zamierzonym lub nie poprawkom i korektom, które wynikały czasami na przykład z trudności w odczytaniu tekstu. Skrybowie więc nieczytelne miejsca „poprawiali” według własnego uznania. Za czasów pontyfikatu papieża

¹³ Por. <http://www.biblia.info.pl/template.php?tpl=tlumaczenia>.

Klemensa w roku 1592 dokonano korekty i otrzymana wersja znana jako *Biblia Sykstyńsko-Klementyńska* stała się w Kościele Rzymskim tekstem obowiązującym. Wulgata nazwę swą zawdzięcza Erazmowi z Rotterdamu, którego przekład został wydany w Moguncji w 1455 roku przez Jana Gutenberga w nakładzie dwustu egzemplarzy.

Wiek IX przyniósł przekład na język staro-cerkiewno-słowiański, za sprawą Cyryla i Metodego. Cyryl bowiem opracował specjalny alfabet, zwany cyrylicą, i wkrótce cała Biblia została przetłumaczona. Jest to ciągle oficjalna wersja rosyjskiego Kościoła Prawosławnego.

Oprócz przekładów kościelnych, znany jest przynajmniej jeden przekład „misyjny”. Około roku 640 n.e. grupa nestoriańskich misjonarzy mówiących po syryjsku przetłumaczyła Ewangelie dla chińskiego cesarza Tai Tsunga.

Proces podziału Kościoła na wschodni (Bizancjum) i zachodni (Rzym) zakończony w 1054 roku schizmą, przyniósł także rozłam w posługiwaniu się Biblią. W Kościele wschodnim wciąż pozostawała w użyciu Biblia Grecka (Septuaginta), natomiast na Zachodzie swoją pozycję utrzymywała Biblia Łacińska (Wulgata). Wyznawcy judaizmu trwali przy Biblii Hebrajskiej.

Upadek Imperium Rzymskiego spowodował szybkie rozprzestrzenianie się chrześcijaństwa w Europie północnej i środkowej. Umacnianie pozycji Kościoła przekładało się na coraz częstsze tłumaczenie Biblii na wiele nowych języków. Te przekłady były dedykowane zwykłym chrześcijanom, a przygotowywali je ludzie krytycznie nastawieni do przywódców Kościoła. Około roku 1170 Peter Waldo, kupiec z Lyonu, doprowadził do opracowania przekładu Biblii na język prowansalski (południowa odmiana francuskiego). Jego naśladowcy założyli Kościół Waldensów, który był prześladowany przez katolickich władców Sabaudii.

Dwa wieki później Jan Wiklif, teolog z Oksfordu, doszedł do wniosku, że Biblia powinna być dostępna dla każdego. Z jego inicjatywy do roku 1384 Wulgata została przetłumaczona na język angielski przez Nicholasa z Herefordu i Johna Purveya. Ze względu na niedoskonałości językowe Biblia była poprawiana do roku 1395. Ponieważ niektóre egzemplarze zawierały uwagi wyrażające kontrowersyjne poglądy zwolenników Wiklifa, synod Kościoła, który zebrał się w Oksfordzie w 1408 roku, zabronił kopiowania, rozpowszechniania i studiowania tych przekładów Biblii. Podobny ruch miał miejsce na terenie obecnych Czech, gdzie Jan Hus, rektor Uniwersytetu w Pradze, pozostający pod wpływem nauk Wiklifa, został spalony na stosie w roku 1415. Jego następcy rozpoczęli pracę nad tłumaczeniem Biblii, czeski Nowy Testament ukazał się drukiem w 1475 roku.

Era książki drukowanej, rozpoczęta przez Jana Gutenberga około 1450 roku wprowadzeniem ruchomych czcionek, przyczyniła się także do popularyzacji Biblii, to właśnie ona została wydrukowana jako pierwsza w roku

1456. Dziesięć lat później w Strasburgu ukazała się wersja niemiecka, która powstała na podstawie tekstu nieznanego tłumacza z XIV wieku. Druga połowa wieku XV przynosi kolejne wydania Biblii w językach narodowych: po włosku w roku 1471, po francusku wkrótce ukazał się Nowy Testament, w roku 1477 po holendersku i rok później po katalońsku.

Biblia hebrajska została wydrukowana we Włoszech w 1488 roku, a grecki Nowy Testament opublikowano po raz pierwszy w roku 1516. Erazm z Rotterdamu, choć sam nie był tłumaczem (z wyjątkiem przekładów na łacinę), popierał przekładanie Biblii na języki współczesne. Pisał: „Chciałbym, aby Pismo Święte zostało przetłumaczone na wszystkie języki tak, aby nie tylko Szkoci czy Irlandczycy, ale także Turcy i Saraceni mogli je czytać i rozumieć. Chciałbym, aby rolnik śpiewał je w czasie orki, tkacz nucił je do wotru swojego krosna, podróżny umiłał sobie męczącą podróż jego historiami”¹⁴. Niewątpliwie pod wpływem Erazma był też Marcin Luter, który przeprowadził dokładne studia hebrajskiego Starego Testamentu i greckiego Nowego Testamentu właśnie w przekładzie Erazma. Podjął się też przygotowania nowego tłumaczenia na niemiecki, przy użyciu możliwie najprostszego języka. Nowy Testament był gotów w roku 1522, a cały przekład dziesięć lat później. Trzeba podkreślić, że jest to najlepiej znana niemiecka wersja Biblii.

Na początku wieku XIX Biblia była wydana drukiem w siedemdziesięciu językach: czterdzieści osiem przekładów stanowiły języki europejskie, trzynaści azjatyckie, cztery afrykańskie, trzy północnoamerykańskie i dwa języki Ameryki Południowej. Przez następne dwadzieścia pięć lat liczba tłumaczeń doszła do stu dwudziestu pięciu języków, a w połowie XIX w. wynosiła dwieście pięć. Dane ze schyłku XX wieku pokazują, że Pismo Święte lub jego części przetłumaczono na około 1900 języków i dialektów świata. Oblicza się, że języki, na które przetłumaczono biblijne księgi święte, są używane przez 97% całej ludzkości. Najbardziej znany a także najwyższej ceniony współczesny katolicki przekład Pisma Świętego to *La Bible de Jerusalem* (Biblia Jerozolimska).

Jeżeli przyjrzymy się historii przekładów na język polski to pierwsze pełne tłumaczenie Nowego Testamentu oparte na Wulgacie ukazało się drukiem w Krakowie w 1556 roku. Było kilkakrotnie wznawiane, co oczywiście może świadczyć o dużym zapotrzebowaniu na teksty biblijne. Drukowany przekład całego Pisma Świętego na polski został opublikowany również w Krakowie w roku 1561, to tzw. Biblia Leopoldy.

Okres reformacji to wzmoczenie działalności translatorskiej. W 1546 roku Mikołaj Rej wydał w Krakowie swobodne tłumaczenie Psalterza Dawi-

¹⁴ Zob. <http://www.biblia.info.pl/template.php?tpl=tlumaczenia>.

dowego, dedykując je Zygmuntowi I Staremu. Pięć lat później ukazał się ewangelicki przekład Nowego Testamentu, dokonany po raz pierwszy z języka greckiego przez Stanisława Murzynowskiego. W 1552 roku wydano pierwszą część Nowego Testamentu w tłumaczeniu Jana Sandeckiego. Najbardziej znany w środowiskach niekatolickich to przekład polskich kalwinów, zwany Biblią Brzeską. Z drugiej połowy XVI w. pochodzi także Biblia Nieświeńska, wydana drukiem w 1572 roku w Nieświeżu i Uzdzie.

Kościół katolicki w odpowiedzi na te przekłady opublikował w 1599 roku tłumaczenie Biblii przez księdza Jakuba Wujka. Ta wersja Pisma Świętego stała się dla katolików najważniejszym i obowiązującym przez wieki przekładem. Dla protestantów taką rolę odegrała Biblia Gdańska. Pod koniec XIX wieku wśród katolików pojawiły się głosy o potrzebie uwspółcześnienia czy nawet zastąpienia przekładu Wujka. Odnotowano szereg prób nowych tłumaczeń z języków oryginalnych. Po II wojnie światowej większość prób translatorskich dotyczyło przede wszystkim Nowego Testamentu. W latach czterdziestych i pięćdziesiątych powstały przekłady z greckiego, autorstwa Feliksa Gryglewicza i Seweryna Kowalskiego. Dużą popularność miało też tłumaczenie oparte na łacińskiej Wulgacie i skonfrontowane z oryginałem greckim autorstwa Eugeniusza Dąbrowskiego. Pod koniec lat pięćdziesiątych zaczęły się ukazywać naukowe komentarze do Starego i Nowego Testamentu, wydawane pod patronatem Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego przez Wydawnictwo Pallottinum w Poznaniu. Obok przekładu z oryginału zawierają one specjalistyczny komentarz do poszczególnych ksiąg.

Tłumaczenie Biblii na język polski z języków oryginału było zawsze bardzo wymagającym przedsięwzięciem, wiązało się zarówno z trudnościami językowymi, ale także kulturowymi, historycznymi itp. Na początku lat sześćdziesiątych przed obchodami Tysiąclecia Chrztu Polski rozpoczęto projekt nowego całościowego przekładu Biblii, ukończony w 1965 roku. Tzw. *Biblia Tysiąclecia* stała się oficjalną wersją tekstu Pisma Świętego w Polsce. Prawie równocześnie pojawiła się propozycja kolejnego przekładu. Po piętnastu latach (1960–1975) wydano trzytomowe dzieło zwane *Biblią Poznańską*. W 1997 roku ukazał się nowy przekład zwany Biblią Warszawsko-Praską, którego dokonał bp Kazimierz Romaniuk. Trwają również prace nad pierwszym ekumenicznym przekładem Pisma Świętego na język polski.

Do roku 1900 całą Biblię lub jej fragmenty wydano w pięciuset sześćdziesięciu siedmiu językach, a do roku 1928 w ośmiuset pięćdziesięciusześciu. W 1938 przekroczono „barierę” tysiąca języków.

Biblia w języku esperanto

A kiedy już dobrze czytał [Zamenhof – A.J.-P.], najbardziej interesowała go Biblia, w pięknej aksamitnej oprawie, jaką mieli w domu. Pewnego razu wyczytał w niej opowieść o budowaniu wieży Babel i o karze, jaką zesłał Bóg na ludzi przepelnionych pychą. Pomieszał im języki, następnie rozproszył ich tak, że wieży sięgającej nieba nie wybudowali. Kara ta ogromnie zmartwiła Ludwika. Mając 10 lat napisał pięcioaktową tragedię na ten temat. Akcję jej umiejscowił na rynku Białegostoku, a ukaranymi mieszkańcami Wieży Babel uczynił mieszkańców Białegostoku. „Dzieło” to miało pełno błędów i niedokładności, ale mówiło w sposób jednoznaczny o ogarniającej chłopca pasji. Matce bardzo się podobało. Rozalia dostrzegła w swoim pierworodnym synku prawdziwy talent pisarski¹⁵.

Skoro inspiracją do stworzenia języka międzynarodowego była opowieść biblijna, trudno się dziwić, że właśnie Biblia była jedną z pierwszych ksiąg, które Zamenhof tłumaczył na esperanto. Jeszcze jako dziecko, obserwując nieporozumienia na tle narodowościowym, doszedł do przekonania, że powód takiego stanu rzeczy leży w braku dobrej komunikacji, czyli wspólnego języka, który pozwoliłby po pierwsze, bez problemu porozumieć się osobom różnych wyznań, po drugie, zbudowałby więź i wzajemne zrozumienie. Ideę tę zawarł w komentarzu do biblijnej opowieści o wieży Babel, pisał bowiem: „To, co było kiedyś następstwem wieży Babel, działa obecnie jako przyczyna. Kiedyś języki pomieszały się jako kara za grzechy, ale teraz to pomieszanie powoduje grzechy”¹⁶.

Agnieszka Jagodzińska w publikacji *Ludwik Zamenhof wobec „kwestii żydowskiej”*¹⁷ też odnosi się do biblijnej narracji dotyczącej budowy wieży Babel, która jak pisze „stała się jednym z kluczowych elementów mitologii esperanckiej”¹⁸ i wyraża ideowe poszukiwania Zamenhofa. W Księdze Rodzaju (11,1) czytamy bowiem, że to, co łączyło ludzi przed budową wieży, był nie tylko jeden język (*safa echat*), lecz także jednakowe słowa (*dewarim achadim*), interpretowane przez niektórych komentatorów jako „wspólne wartości”¹⁹. W ten właśnie sposób „jeden język i jednakowe wartości” pojawiające się w Biblii stają się „archetypem *par excellence* językowego i

¹⁵ H. Baranowicz, dz. cyt., s. 7.

¹⁶ U. Lins, *La danĝera lingvo. Studo pri la persekutoj kontraŭ esperanto*, Gerlingen 1988, s. 17.

¹⁷ *Ludwik Zamenhof wobec „kwestii żydowskiej”*. Wybór źródeł, opracowała A. Jagodzińska, Kraków – Budapeszt 2012.

¹⁸ Tamże, s. 132.

¹⁹ Zob. Midrasz Beresit Raba (28,6) oraz oparty na nim komentarz Rasziego. Wspólne wartości mogą być interpretowane również w negatywnym sensie, na przykład jako wspólne powstanie przeciw Bogu. Za uwagi dotyczące żydowskich komentarzy tego fragmentu Biblii dziękuję rabinowi Icchakowi Rapoportowi.

ideowego uniwersalizmu Zamenhofa”²⁰. Analizując źródła opracowane przez Jagodzińską natrafiamy na wywiad z doktorem Zamenhofem dla „Jewish Chronicle”²¹ z 1907 roku. Twórca esperanto tak opowiadał o projekcie przekładu Biblii:

Komitet nad tym pracuje i bez wątpienia będzie to realizowane stopniowo. Ja sam przełożyłem już Księgę Koheleta i obiecałem „North American Review” podjąć się tłumaczenia Księgi Przysłów. Kiedy je skończę, zacznę pracować nad Księgą Psalmów. Księgę Rut przełożył kilka lat temu Kofman²², a z Nowego Testamentu w esperancie opublikowano Ewangelię według św. Mateusza. Moje przekłady powstają bezpośrednio z języka hebrajskiego, na podstawie uznanych wersji²³.

Z okazji I Światowego Kongresu Esperanta, który odbył się w 1905 roku Zamenhof napisał wiersz pt. *Modlitwa pod Zielonym Sztandarem*, w którym znalazło się następujące stwierdzenie: „Chrześcijanie, żydzi i mahometanie, wszyscy jesteście dziećmi Bożymi”²⁴. Naturalną konsekwencją takie-

²⁰ Ludwik Zamenhof wobec „kwestii żydowskiej”. *Wybór źródeł*, dz. cyt., s. 132.

²¹ Tekst *Esperanto and Jewish Ideals* ukazał się w tygodniku „Jewish Chronicle” 6 września 1907 na s. 16-17. Według Naftaliego Zwi Maimona osobą, która przeprowadziła będący jego podstawą wywiad, był Isidore Harris (1853–1925), przedstawiciel angielskiego środowiska judaizmu reformowanego, rabin w West London Synagogue i zwolennik esperanta (Maimon 1961:82). Nie jest jednak jasne, dlaczego Zamenhof mówi o nim w wywiadzie w trzeciej osobie. Ponadto nie wiemy, jak wywiad dokładnie powstawał, czy Zamenhof go autoryzował ani w jakim języku go udzielił. Najprawdopodobniej nie był to język, w którym tekst się ukazał, czyli angielski. Jak wskazuje Holzhaus, Zamenhof czytał po angielsku, ale w tym języku nie mówił (Holzhaus 1969:150). Nie jest też pewne, czy i jak dalece Harris (jeśli uznamy go za autora) ingerował w opracowanie wywiadu. Niektóre fragmenty każą podejrzewać, że nie jest to w całości zapis rzeczywistej rozmowy, lecz kompilacja starszych tekstów z ewentualną rozmową przeprowadzoną w Anglii w 1907 roku. Kilka fragmentów powyższego wywiadu pokrywa się z wcześniejszym o półtora roku artykułem Harris’a „*Esperanto*” and *Its Originator. How w Jew Came to Create a „Universal Language”* (Harris 1905) oraz z wcześniejszym o rok hasłem encyklopedycznym *Zamenhof, Lazarus Ludwig*, którego Harris był współautorem (zob. Jacobs, Harris 1906). Jak źródło cytowanych w artykule z 1905 roku słów Zamenhofa, z których część w podobnym, jeśli nie identycznym, brzmieniu pojawia się również i tu, Harris wskazuje własną korespondencję z twórcą esperanta. Znaczne fragmenty wywiadu zostały przełożone na esperanto przez Maimona (1961a, 1961b) i przedrukowane przez Korjenkova (MEH: 246-254) (MEH – *Mi estas homo* (2006), oprac. Aleksander Korjenkov, Kalinigrado).

²² Abraham (Abram) Kofman (1865–1940) – żydowski esperantysta (a potem zwolennik innych języków sztucznych) z Odessy. Jak uściśla Korjenkov, Kofman przełożył Księgę Rut nie kilka, lecz kilkanaście lat wcześniej – w 1893 roku (MEH: 284).

²³ Ostatecznie Zamenhof przełożył – „na podstawie uznanych wersji” – wszystkie księgi Starego Testamentu. Por. *Malnova Testamento* (1926). Cyt. za: Ludwik Zamenhof wobec „kwestii żydowskiej”. *Wybór źródeł*.

²⁴ Cyt. za: K. Tempczyk, *Czy święci mówią w esperanto?*, Malbork 2005, s. 13.

go stanowiska było przekonanie, że ten międzynarodowy, wspólny i neutralny język daje realną możliwość zjednoczenia ludzkości. Walter Żelazny analizując dokonania twórcy języka esperanto wskazuje etapy jego intelektualnego życia²⁵. Dla naszych rozważań najważniejszy wydaje się okres związany z hilelizmem i humanitaryzmem. Odwołanie do filozofii żydowskiej przywodzi na myśl pięć par mędrców, do których sięga niemal każde pokolenie Żydów. Ostatnią parą z czasów Heroda Wielkiego (73-4 p.n.e.) tworzą Hillel²⁶ i Szammaj. Zadaniem każdego sumiennego studenta Talmudu, jest przedstawienie z jednej strony racji Hillela, a z drugiej strony Szammaja. Takie „dwustronne” rozważania należą nie tylko do kanonu żydowskich dysput filozoficznych, ale także mają swoje miejsce w literaturze żydowskiej. Przywołać tu można choćby *Dzieje Tewji Mleczarza*²⁷ Szolema Alejchema. Trudno się zatem dziwić, że i Zamenhof sięgnął do tradycji hilelizmu. W jego pracy *Hilelizm. Projekt rozwiązania kwestii żydowskiej* (1901)²⁸ czytamy:

Tak samo, jak tradycyjni Hebrajczycy, tak współcześni Hileliści wyznają wiarę mojrzeszową, której esencję wyraża Biblia (szczególnie Księgi Proroctw). Hileliści różnią się od dawnych Hebrajczyków jedynie *interpretacją* religii, zapisanej przez Mojżesza. Podczas gdy tradycyjni Hebrajczycy interpretują każde słowo Mojżesza *literalnie*, Hileliści interpretują symbolicznie, według *ducha*. Księgi Proroctw, oprócz zagadnień religijnych zawierają niezliczoną ilość królewskich aktów prawnych, narodowych wskazań, różnych mitów i alegorii, przeznaczonych wyłącznie dla potrzeb niegdysiejszego, starożytnego ludu Izraela, znajdującego się wówczas w określonych ideowych i politycznych warunkach. Hebrajczycy do dziś przestrzegają ówczesnych nakazów, podczas gdy Hileliści wyznają wyłącznie *czystą wiarę mojrzeszową*, która nie ma związku z żadnym narodem i żadną ziemią²⁹.

²⁵ 1859 – Narodziny Ludwika Zamenhofa; 1881 – Terytorialista (22. rok życia); 1882 – Syjonista (23. rok życia); 1887 – Twórca esperanto (28. rok życia); 1901 – Hilelizm. Krytyka syjonizmu (42. rok życia); 1905 – Wewnętrzne przeistoczenie. Od „Szawła do Pawła” (46. rok życia); 1906 – Humanitaryzm (47. rok życia); 1910 – Wielokulturowość (51. rok życia); 1913 – Dialog międzyreligijny (54. rok życia); 1914 – Stany Zjednoczone Europy. Stały Trybunał Europejski (55. rok życia); 1917 – Humanitaryzm. Wersja ostatnia (58. rok życia); 1917 – Śmierć Zamenhofa (w 58. roku życia).

Zob. W. Żelazny, *Ludwik Zamenhof. Życie i dzieło. Recepcja i reminiscencje. Wybór pism i listów*, Kraków 2012, s. 14.

²⁶ P. Śpiewak, *Sentencje Ojców*, „Tygodnik Powszechny” nr 49 z 4.12.2011. Autor przybliży sylwetkę Hillela Starszego, mędrca, którego Zamenhof stawia ponad wszystkich mędrców.

²⁷ Sz. Alejchem, *Dzieje Tewji Mleczarza*, przeł. A. Dresnerowa, Wrocław 2005.

²⁸ Broszura *Гиллелизмъ. Проектъ рѣшенія еврейскаго вопроса* wydana została pod pseudonimem Гомо Сумъ w Petersburgu za zgodą warszawskiej cenzury w 1901 roku. Tłumaczenia dokonano na podstawie reprintsu oryginału rosyjskiego wraz z tłumaczeniem na esperanto przez Adolfa Holzhausu, wydanym przez Fondumo Esperanto, Helsinki 1972.

²⁹ W. Żelazny, dz. cyt., s. 229.

Hilelizm zatem to taka sama religia mojżeszowa jak talmudystów czy karaimów, różnica leży w interpretacji, która nie jest literalna ale symboliczna, daje więc możliwości, lub jak pisze Zamenhof, pretekst do najróżniejszych interpretacji. Dlatego właśnie hileliści muszą jasno formułować istotę ducha w formie trzech następujących zasad:

1. Odczuwamy i uznajemy istnienie najwyższej Siły, która rządzi światem i Siłę tę nazywamy Bogiem.
2. Bóg włożył swoje prawa w serce każdego człowieka, w formie świadomości, dlatego bądź zawsze posłuszny głosowi rozsądku, gdyż jest to niezamkły głos Boga.
3. Istota wszystkich praw boskich jest wyrażona w następującej zasadzie: kochaj bliźniego i postępuj wobec niego tak, jakbyś chciał, by on postępował w stosunku do ciebie. Niczego nie rób jawnie, ani skrycie, o czym twój wewnętrzny głos mówiłby, że to się nie spodoba Bogu. Wszystko inne, co usłyszysz od swoich nauczycieli czy przodowników, a co nie zawiera się w pierwszych trzech punktach, to wyłącznie ludzkie komentarze, które mogą być prawdziwe, ale mogą też być błędne³⁰.

Aby być hilelistą należy przestrzegać tych trzech wskazań, które są hilelistycznym wyznaniem wiary. Ze względu na trudność w przyswajaniu abstrakcyjnej nauki potrzebuje ona zewnętrznego zobrazowania. Religia zatem musi posiadać pewne cechy zewnętrzne, które stwarzają więź między współwyznawcami i przypominają o jej istocie. Ta zewnętrzna forma dotyczy spraw ludzkich, praktykowanie obowiązuje tych, którzy chcą uczestniczyć w hilelizmie nie tylko duchem, lecz również rytami wspólnoty. Niezbędnym warunkiem dla tych rytów religijnych jest ich równość wobec wiernych, wspólnota hilelistyczna powołuje powszechny *Synod*, który ustala rytuały obowiązujące wszystkie wspólnoty hilelistyczne. Przynależność do hilelistycznego kościoła pociąga za sobą jeszcze jeden warunek:

Każdy chcący należeć do hilelistycznego Kościoła musi wypełniać religijne decyzje jedyne i wspólne hilelistycznego Synodu. Decyzje Synodu obowiązują jedynie *świętynie* i *wspólnoty*, a prywatne osoby wyłącznie w ich stosunku do Kościoła. Wszystkie decyzje Synodu dotyczące prywatnego życia zostaną zaproponowane Hilelistom jedynie jako nieobowiązkowe rekomendacje. Synod może wyłącznie ustanowić religijne *ceremonie*, *rytuały*, ale nie *prawo*³¹.

W tym wywodzie na temat istoty i zasad hilelizmu odnajdujemy wskazania dotyczące traktowania i pojmowania Biblii:

³⁰ Tamże.

³¹ Tamże, s. 229-230.

Biblia dla Żydów jest święta, gdyż istotnie to księga wielka, która naucza pryncypiów monoteizmu, na którym spoczywa cała cywilizowana ludzkość, i na której bazuje również Hilelizm. Nic nie przeszkadza Hilelistom, by postrzegać ją z godnym szacunkiem i czytać jej fragmenty w świątyniach. Lecz *dostłowne* jej odczytanie jest sprzeczne z zasadami Hilelizmu. Hileliści czytają ją w swoich świątyniach, jako podstawową księgę swej religii, jako wielki monument i skarb wielkich religijnych myśli, lecz według 3. zasady swojej religii traktują ją za księgę *ludzką*, która oprócz wielkich prawd, zawiera również wiele postronnych treści, pomocnych w czasie religijnych zwątpień, lecz których nikt nie musi rozumieć dosłownie i ślepo³².

W konsekwencji takiego rozumowania pojawia się pytanie, jaki język ma obowiązywać hilelistów. Według Zamenhofa, teoretycznie mógłby to być starohebrajski lub jeden z tzw. języków żargonowych (Zamenhof podaje jako przykład język Litwaków) albo specjalnie stworzony język neutralny. Nietrudno się domyślić, że według twórcy esperanto najwłaściwszym, bo praktycznym rozwiązaniem jest opcja trzecia. Codziennym potrzebom nie może bowiem sprostać ani martwy język, jakim jest hebrajski, ani nieestetyczny i niewyrobiniony żargon.

Pozostaje jedynie *sztuczny* język. Można powiedzieć *à priori*, że sztuczny język, do którego mamy prawo w nieograniczonych wymiarach wnieść co nam się podoba, najlepiej spełni wszystkie niezbędne warunki języka: możemy go bez ograniczeń wzbogacać, jest on giętki, pełny igraszek, które nadają językowi żywotność, piękne brzmienie, nadzwyczajność łącznie z łatwością nauki. I rzeczywiście, prace ostatnich dziesięcioleci wykazały, że taki język nie tylko może istnieć, ale może zadowalać najbardziej wyrafinowane potrzeby, i że jest on na tyle łatwy – a to jest najważniejsze – że nawet nieoświecony człowiek może go z łatwością przyswoić w ciągu tygodnia (dzieci zaś, w naturalny sposób, mogą go sobie przyswoić od urodzenia)³³.

Reasumując, projekt hilelizmu zakładał „oczyszczenie” hebrajskiej religii ze wszelkiej hipokryzji i sprzeczności, stworzenie własnego języka i wybór miejsca, gdzie mogłaby się osiedlić nowa wspólnota zorganizowana według powyższych zasad³⁴.

Można postawić tezę, że naturalnym efektem wcielania w życie owego projektu stało się opracowanie rzetelnego tłumaczenia na esperanto Pisma Świętego. Projekt przekładu Biblii wymagał jednak wielu przygotowań i czasu, sam Zamenhof zapytany w tej sprawie w roku 1892, stwierdził, że jest na to za wcześnie. Nie mniej jednak różni tłumacze próbowali zmierzyć

³² Tamże, s. 230.

³³ Tamże, s. 237.

³⁴ Tamże, s. 246.

się z tym wyzwaniem. W Grodnie w formie książkowej opublikowano *Księgę Rut* w tłumaczeniu E. Marchii. W styczniu 1894 roku pojawiło się tłumaczenie *Księgi Estery* autorstwa M. Goldberga, ale ostatecznie nie doszło do jej wydania. Według niektórych znawców tematu, w tym czasie w Odessie za sprawą grupy tłumaczy żydowskich powstał przekład Starego Testamentu. Podobno jednym z nich był Kofman, który później tłumaczył w języku ido³⁵. Później opublikował *Księgę Estery* właśnie w ido. Dodatkowo wspomnieć należy Louisa de Beaufront³⁶, który przetłumaczył kilka fragmentów Biblii (jeszcze w roku 1893). Do tych planów powrócono podczas III Światowego Kongresu Esperanta w Cambridge w 1907 roku.

Powstał wówczas pomysł utworzenia komitetu ekumenicznego do przekładu Pisma Świętego na język esperanto, w skład którego mieli wejść: duchowny anglikański John Cyprian Rust, pastor luterkański Friedrich Schneeberger i ksiądz katolicki Emile Peltier. Niestety, ten ostatni nie zgodził się na przyjęcie tej funkcji i komitet rozpoczął pracę w składzie dwuosobowym. Jeszcze w tym samym roku opublikował gazetkę pod tytułem „La Biblia Tradukisto” [Tłumacz Biblijny], zawierającą pierwsze teksty Pisma Świętego w przekładzie na esperanto. Była to *Księga Malachiasza* w przekładzie Rusta, dwa rozdziały z *Ewangelii wg św. Łukasza* w przekładzie C.G. Wolkinsona oraz *List do Filemona* tłumaczony przez Schneebergera. Dwa ostatnie przekłady zaakceptował Rust. Sam podjął się też tłumaczenia *Psalterza* i przetłumaczył siedemnaście psalmów.

Równocześnie w czasopiśmie „La Revuo” ukazała się pierwsza część *Księgi Psalmów* w tłumaczeniu Zamenhofa, który rozpoczął pracę z nadzieją, że jego „tłumaczenie, poprawione przez Komitet Biblijny, może służyć także celom czysto religijnym”³⁷. Niestety wydawanie czasopisma „Biblia Tradukisto” nie było kontynuowane, a pastor Schneeberger opuścił wkrótce ruch esperancki, przyłączając się do reformatorów esperanta na rzecz języka

³⁵ Ido (-ides – grecki przyrostek patronimiczny = odojcowski) – sztuczny język opracowany w 1908 na bazie esperanto, stąd jego druga nazwa: esperanto reformita (esperanto reformowane). Jego autorami byli Louis Couturat i Leopold Leau. Celem reformy było usunięcie niektórych krytykowanych cech esperanta, jak końcówka biernika czy tabela korelatywów, a także poprawienie brzmienia języka. Ido jest zasadniczo językiem schematycznym z pewnymi cechami języka naturalistycznego.

³⁶ Marquis Louis de Beaufront (właśc. Louis Chevreux) (1855–1935) – odegrał znaczącą rolę w rozwoju ido, tzw. międzynarodowego języka pomocniczego. Początkowo był zwolennikiem esperanto i w dużej mierze przyczynił się do jego rozpowszechnienia w Europie Zachodniej, był jednym z jego pierwszych francuskich zwolenników. Beaufront po raz pierwszy odkrył esperanto w 1888, a już rok później założył *Société Pour la Propagation de l'Espéranto* (SPPE). W 1900 napisał *Commentaire sur la grammaire espéranto*. Wspólnie z Louisem Couturatem (1868–1914), francuskim logikiem, matematykiem, filozofem i językoznawcą, opracował projekt języka ido. Doprowadziło to do reformy esperanto. Beaufront napisał gramatykę ido (*Kompleta Gramatiko Detaloza*), wydaną w 1925.

³⁷ Por. Hendrik Arie de Hoog, *Nia historio*, Hardinxveld 1964, s. 18.

ido. Rust w 1909 roku podczas kongresu brytyjskich organizacji esperanc-
kich w Leeds, wystąpił z propozycją utworzenia narodowego (brytyjskiego)
komitetu do przekładu Biblii na esperanto. Stojąc na jego czele, nie tylko
nadzorował całe tłumaczenie, ale sam nad nim pracował. Po powstaniu Ko-
mitetu Brytyjskiego Zamenhof porzucił tłumaczenie Starego Testamentu,
jednak podjął je ponownie w 1910 roku pod wpływem licznych prośb. Roz-
począł ją od *Księgi Rodzaju*. Prawdopodobnie przy tłumaczeniu *Pieśni nad*
Pieśniami opierał się na wcześniejszym przekładzie J.H. Freda a *Księgi Rut*
na tekście E. Neumarka z Grodna. Kolejne księgi Starego Testamentu tłu-
maczone przez Zamenhofa ukazywały się w piśmie „Revue”, wydawanym
przez firmę Hachette.

Nowy Testament w języku esperanto ukazał się pierwszy jako dzieło
zbiorowe pod redakcją pastora Rusta w 1912 roku w nakładzie pięciu tysięcy
egzemplarzy i rozszedł się w ciągu kilku miesięcy. Na wydanie przekładu
Starego Testamentu trzeba było jeszcze poczekać kilkanaście lat, aż do roku
1926. Tłumaczenie przygotował Zamenhof na podstawie oryginału hebraj-
skiego. Choć prace zakończył już w marcu 1915 roku, to z powodu trwającej
wojny światowej nie mógł dostarczyć przekładu do Londynu. W czasie woj-
ny bowiem obowiązywał całkowity zakaz wysyłania pocztą tekstów w języ-
ku esperanto. Zamenhof powiadomił zatem listownie przewodniczącego
Komitetu Biblijnego, że zakończył prace translatorskie. Trzeba było czekać
do zakończenia działań wojennych. Tłumaczenie znalazło się w Londynie
dopiero w 1919 roku, dwa lata po śmierci jego autora. W kolejnych siedmiu
latach Komitet Biblijny, składający się wówczas już z dziesięciu członków
i pod przewodnictwem Johna Mabona Wardena, dokonał gruntownej korek-
ty tłumaczenia Zamenhofa. Ważnym jej elementem było ujednoczenie ter-
minologii używanej w przekładach obu testamentów. Prace były możliwe
dzięki upoważnieniu Zamenhofa udzielonemu Rustowi jeszcze w 1914 roku.
Warto w tym miejscu odnotować wkład w opracowanie ostatecznej wersji
tłumaczenia sióstr Priscilli i Algeriny Peckover, członkiń stowarzyszenia
kwaków³⁸. Trzeba też podkreślić, że ów ostateczny przekład został bardzo
wysoko oceniony przez większość wyznań chrześcijańskich, wskazywano
przede wszystkim jego wyjątkową jasność i precyzję. O jego wysokim po-
ziomie świadczy również fakt, że do późniejszych, licznych przecież wydań
tzw. *Biblii Londyńskiej* wprowadzono tylko niewielkie poprawki. Przekład
w języku esperanto z roku 1926 okazał się niezwykle udany³⁹.

³⁸ Kwakrzy (ang. *quakers* – drżący) – grupa chrześcijańska, założona w 1646 przez Geor-
ge’a Foxa (1621–1691) jako skrajny odłam angielskiego purytanizmu. Kwakrzy podkre-
ślają bezpośredni (tzn. bez pośrednictwa duchownych i obrządków religijnych) kontakt
z Bogiem, silnie akcentują rolę osobistego wewnętrznego objawienia.

³⁹ Por. Katarzyna Tempczyk, dz. cyt., s. 41-42; [https://eo.wikipedia.org/wiki/Esperantaj_](https://eo.wikipedia.org/wiki/Esperantaj_tradukoj_de_la_Biblio)
[tradukoj_de_la_Biblio](https://eo.wikipedia.org/wiki/Biblio_en_Esperanto); https://eo.wikipedia.org/wiki/Biblio_en_Esperanto.

Jak już wspomniałam wśród tłumaczonych tekstów w podręczniku Zamenhofa znalazł się początek biblijnej Księgi Rodzaju, zaczynającej się od słów: „Na początku Bóg stworzył niebo i ziemię...” (Je la komenco Dio kreis la teron kaj la cielon...):

Je la komenc,o Di,o kre,is la ter,o,n kaj la ciel,o,n. Kaj la ter,o est,is sen,form,a kaj dezert,a, kaj mal,lum,o est,is super la profund,aĵ,o kaj la anim,o de Di,o si,n port,is super la akv,o. Kaj Di,o dir,is: est,u lum,o; kaj far,iĝ,is lumo. Kaj Di,o vid,is la lum,o,n, ke ĝi est,as bon,a, kaj nom,is Di,o la lum,o,n, tag,o, kaj la mal,lum,o,n Li nom,is nokt,o. Kaj est,is vesper,o, kaj est,is maten,o – unu tag,o. Kaj Di,o dir,is: est,u firm,aĵ,o inter la akv,o. Kaj Di,o kre,is la firm,aĵ,on kaj apart,ig,is la akv,o,n, kiu est,as sub la firm,aĵ,o de la akv,o kui est,as super la firm,aĵ,o; kaj far,iĝ,is tiel. Kaj Di,o nom,is la firm,aĵ,on ciel,o. Kaj est,is vesper,o, kaj est,is maten,ola du,a tag,o. Kaj Di,o dir,is: kolekt,u sin la akv,o de sub la ciel,o unu lok,o,n, kaj montr,u si,n sek,aĵ,o; kaj far,iĝ,is tiel. Kaj Di,o nom,is la sek,aĵ,o,n ter,o, kaj la kolekt,o,j,n de la akv,o Li nom,is mar,oj⁴⁰.

Tych jedenaście zdań zamieszczonych w podręczniku esperanto różni się od późniejszej wersji w pełnym wydaniu Starego Testamentu, odpowiadający mu fragment wygląda następująco:

1 En la komenco Dio kreis la ĉielon kaj la teron. 2 Kaj la tero estis senforma kaj dezerta, kaj mallumo estis super la abismo; kaj la spirito de Dio ŝvebis super la akvo. 3 Kaj Dio diris: Estu lumo; kaj fariĝis lumo. 4 Kaj Dio vidis la lumon, ke ĝi estas bona; kaj Dio apartigis la lumon de la mallumo. 5 Kaj Dio nomis la lumon Tago, kaj la mallumon Li nomis Nokto. Kaj estis vespero, kaj estis mateno, unu tago.

6 Kaj Dio diris: Estu firmaĵo inter la akvo, kaj ĝi apartigu akvon de akvo. 7 Kaj Dio kreis la firmaĵon, kaj apartigis la akvon, kiu estas sub la firmaĵo, de la akvo, kiu estas super la firmaĵo; kaj fariĝis tiel. 8 Kaj Dio nomis la firmaĵon Ĉielo. Kaj estis vespero, kaj estis mateno, la dua tago.

9 Kaj Dio diris: Kolektiĝu la akvo de sub la ĉielo en unu lokon, kaj aperu la sekaĵo; kaj fariĝis tiel. 10 Kaj Dio nomis la sekaĵon Tero, kaj la kolektiĝojn de la akvo Li nomis Maroj. Kaj Dio vidis, ke ĝi estas bona⁴¹.

Nie są to różnice bardzo znaczące, ale gdy przyjrzymy się tekstowi biblijnemu, dostrzegamy pewne zmiany. Po pierwsze, jedenaście zdań z podręcznika to w wydaniu finalnym dziesięć wersów, kończących się zda-

⁴⁰ Dr Esperanto, *Język międzynarodowy*, dz. cyt., s. 18-19. (Zamenhof zamieścił jeszcze uwagę: „W utworach, przeznaczonych wyłącznie dla osób posiadających język międzynarodowy, kreski między częściami słów [tu: « »] mogą być wypuszczane”).

⁴¹ *La Sankta Biblio. Malnova kaj Nova Testamentoj. Tradukitaj el la originalaj lingvoj*, Londono-Edinburgo [b.r.w.]; zob. także: <http://www.steloj.de/esperanto/biblio/>.

niem „Kaj Dio vidis, ke ĝi estas bona”. Zauważalne są też różnice w zapisie, nie ma już znaków rozdzielających słowa. Początkowe „Je” [na] zastąpiono „En” [w], oba zwroty [Je la komenco” i „En la komenco”] tłumaczy się jako „Na początku”. Zmieniony został też szyk pierwszego zdania: „Je la komenc,o Di,o kre,is la ter,o,n kaj la ĉiel,o,n” [Na początku Bóg stworzył ziemię i niebo] na „En la komenco Dio kreis la ĉielon kaj la teron” [Na początku Bóg stworzył niebo i ziemię]. Ta wydawałoby się drobna zmiana potwierdza dbałość o zgodność z hebrajskim oryginałem, czytamy bowiem w Torze: „Na początku stworzył Bóg niebo i ziemię”⁴². Pojawiają się też różnice dotyczące słownictwa. Np. w drugim zdaniu w tłumaczeniu pierwotnym Zamenhof posłużył się określeniem „la profundaĵo” [głębokie], które później zostało zastąpione „la abismo” [otchłań]. Podobnie zwrot „la animo de Dio” [dusza Boga] ostatecznie przyjął wersję „la spirito de Dio” [Duch Boży]. Te zmiany, zauważone przecież tylko na niewielkim fragmencie tekstu, pokazują z jaką starannością pracował Zamenhof nad przekładem Starego Testamentu. Są dowodem ogromnego wysiłku, dbałości o każdy szczegół, żmudnego dochodzenia do jak najlepszego efektu finalnego. Jeżeli uświadomimy sobie, że trudny i skomplikowany tekst biblijny tłumaczony był na nowy, „sztuczny” język, praca Zamenhofa wydaje się nie do przecenienia.

Biblia jest najczęściej tłumaczoną książką wszechczasów. Według biuletynu prasowego adwentystów z 25 lipca 2011 roku⁴³ Pismo Święte w całości jest obecnie przetłumaczone na czterysta sześćdziesiąt dziewięć języków, Nowy Testament jest dostępny w tysiąc dwieście trzydziestu jednym języku świata, natomiast poszczególne księgi – w osiemset dwudziestu siedmiu językach. W językach sztucznych, takich właśnie jak esperanto, istnieją trzy tłumaczenia Biblii. Jednak najbardziej popularnym jest nadal tłumaczenie Zamenhofa⁴⁴.

Obecna globalizacja i związana z nią językowa anglicyzacja pokazują, że w skali ogólnoświatowej istnieje potrzeba używania języka międzynarodowego. Esperanto to niewątpliwie genialne lingwistyczne dzieło, które nie tylko opiera się na logicznych zasadach ale wykorzystuje znane pierwiastki słowne z pomysłowym tworzeniem słów włącznie z ich derywacją. A oprócz tego jest otwarte na tworzenie nowych pojęć i na stały rozwój. Esperanto jest

⁴² *Tora. Pięcioksiąg Mojżesza*, tłum. I. Cyłkow, Kraków 2006, s. 3.

⁴³ Informacje na podstawie: <http://kosciol.wiara.pl/doc/909441.Na-ile-jezykow-przetlumaczono-Bible>.

⁴⁴ Na stronie Towarzystwa Biblijnego w Polsce: <http://tb.org.pl/> w wykazie wydawnictw figurują 3 pozycje Biblii w języku esperanto: http://tb.org.pl/wykaz_wydawnictw/wykaz-wydawnictw-do-nabycia-w-ksiegarni-towarzystwa-biblijnego/. Są to: *Esperanto Biblia*, oprawa twarda, format 13 x 18,5 cm (nr kat. 138; c. 25,00); *Esperanto Nowy Testament*, oprawa twarda, format x 12,5 19 cm (nr kat. 389, c. 10,00); *Esperanto Nowy Testament*, oprawa twarda, format 8,3 x 12,5 cm (nr kat. 883, c. 10,00).

jednak w nierównej pozycji z innymi językami, dlatego że za nim nie stoi żadna polityczna czy ekonomiczna potęga. Esperanto usuwa językowe bariery w stosunkach między ludźmi, buduje mosty porozumienia, prowadzi do przyjaźni między narodami i rasami. Właśnie na tym polega istotna różnica w porównaniu z użyciem obcych narodowych języków. Poza tym nie jest tu potrzebna wymagająca nauka i kosztowne systemy tłumaczenia, przekładów itp. Jest udowodnione, że esperanta można się nauczyć w przybliżeniu sześciokrotnie szybciej niż innego obcego języka. Wynalazek Zamenhofs jest nie tylko unikalnym środkiem komunikacji, esperantysty za sprawą języka dążą do zbratania wszystkich ludzi, ci bowiem, którzy go używają, tworzą jedną wielką rodzinę na całym świecie.

Obszarem, w którym jeden wspólny język mógłby odegrać znaczącą rolę, jest religia. Takim językiem w historii Kościoła była niewątpliwie łacina, będąca do Soboru Watykańskiego II oficjalnym językiem, który wraz z upływem czasu coraz bardziej traci na ważności i znaczeniu. Istnieje więc potrzeba wspólnego językowego środka porozumienia łatwo dostępnego dla wszystkich współwyznawców. Chrześcijanie stanowią we wspólnocie esperantystów szczególną grupę, ponieważ oprócz naszkicowanych idei starają się nadto o szerzenie radosnego orędzia Ewangelii w całym świecie przy pomocy tego międzynarodowego środka komunikacji. Ze Światowym Związkiem Esperanta (*UEA – Universala Esperanto-Asocio*) współpracuje Międzynarodowa Katolicka Unia Esperantystów (*IKUE – Internacia Katolika Unuiĝo Esperantista*) założona w roku 1910. Niekatolicy chrześcijanie zrzeszają się z kolei w Chrześcijańskiej Esperanckiej Lidze Międzynarodowej (*KELI – Kristana Esperantista Ligo Internacia*). Obydwa stowarzyszenia IKUE i KELI urządzają co dwa lata międzynarodowe kongresy na przemian ze wspólnymi kongresami ekumenicznymi. Esperanto jest oficjalnie zaliczone do liturgicznych języków Kościoła katolickiego. Aprobata dała watykańska Kongregacja Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów 8 listopada 1990 roku.

Oficjalny mszał w esperanto przekazali delegaci IKUE Ojcu Świętemu w roku 1997. Już papież Pius X przesłał uczestnikom pierwszego zjazdu katolickich esperantystów w roku 1910 swoje apostolskie błogosławieństwo, które zakończył słowami: „Esperanto ma wielką przyszłość”. Święty Jan Paweł II był także gorącym protektorem tego języka, do historii przeszły jego świąteczne pozdrowienia „Urbi et Orbi” także w esperanto.

Idea wspólnego międzynarodowego języka z takim zaangażowaniem i determinacją głoszona i wprowadzana w życie przez Ludwika Zamenhofs nadal znajduje podatny grunt i aprobatę wielu ludzi na świecie. Przejawia się przede wszystkim we wzmocnieniu ruchu ekumenicznego na rzecz zbratania wyznawców różnych religii oraz w rozpowszechnianiu religii chrześcijańskich (szerzej monoteistycznych) przez nieustanne wznawianie edycji Biblii

w esperanto. Najlepszym potwierdzeniem na ciągłość tych idei są także przedsięwzięcia cyklicznie organizowane przez społeczność esperantystów. W lipcu 2007 roku, w Pelplinie odbył się Światowy Kongres Ekumeniczny Esperantystów (Esperanto-Ekumena Kongreso, EEK), wspólny kongres IKUE i KELI z udziałem esperantystów prawosławnych. Zebrany przyświecała ewangeliczna formuła, pod którą na pewno podpisałby się Doktor Esperanto: „Por ke ĉiuj estu unu” [Aby wszyscy byli jedno]⁴⁵.

Bibliografia

- Baranowicz H., *Jak powstał międzynarodowy język esperanto*, Warszawa 1995.
- Dr Esperanto, *Język międzynarodowy. Przedmowa i podręcznik kompletny*, Warszawa 1887.
- *Esperanto and Jewish Ideals*, „Jewish Chronicle” 6 września 1907.
- Hoog de Hendrik Arie, *Nia historio*, Hardinxveld 1964.
- *Ludwik Zamenhof wobec „kwestii żydowskiej”. Wybór źródeł*, opracowała A. Jagodzińska, Kraków – Budapeszt 2012.

Anna Jeziorkowska-Polakowska

Polish-Jewish Literature Studies, KUL

LUDWIK ZAMENHOF'S *LA SANKTA BIBLIO*

Summary

The author of the study discusses the history of the idea of creating a new language to be used by everyone, then Ludwik Zamenhof's idea of Esperanto and, finally, its spread and the progress of translating well-known cultural texts into this language. The researcher points out that in 1912 the New Testament's translation into Esperanto was published, and in 1915 Zamenhof translated the Old Testament from Hebrew – this translation was published in 1926. The translation was considered to be very good.

Keywords: the Bible, Esperanto, Ludwik Zamenhof, translation, international languages

⁴⁵ http://www.ikue.org/info/pl_info.htm.



Pomnik Ludwika Zamenhofa
przy ulicy Ireny Białówny w Białymstoku